

„W czasie deszczu dzieci się nudzą” – tak zaczyna się piosenka Kabaretu Starszych Panów. Bywa, że dzieci i młodzież nudzą się także jesienią, zimą i wczesną wiosną. Wielu członków młodzieżówek może powiedzieć o sobie, że w tym okresie nie za bardzo ma co ze sobą zrobić. A przecież możliwości jest wiele. Najbardziej odpowiednim ku temu miejscem często będzie świetlica, a tym bardziej jeśli jest ona w tym okresie ogrzewana.

O czym musimy pamiętać na początku? Po pierwsze bezwzględnie pamiętamy o bezpieczeństwie uczestników. Po drugie naszym celem musi być stworzenie właściwych warunków w bezpiecznym i miłym otoczeniu, aby spędzanie czasu w tym miejscu sprzyjało wszechstronnemu rozwojowi, pamiętajmy także o konieczności kształtowania w młodzieży umiejętności współżycia i współdziałania w grupie rówieśniczej. Po trzecie musimy wstępnie zaplanować działania oraz przygotować kilka ogólnych konpektów zajęć do wykorzystania „od ręki”. Po czwarte w świetlicy nie powinno być nadmiernego rygoru, koniecznie musi znaleźć się miejsce na zabawę, która jest jedną z podstawowych form życia młodego pokolenia. Po piąte pamiętajmy, aby po skończonych zajęciach po prostu posprzątać, a jeszcze lepiej, gdy robi to nasza młodzież, ucząc się tym samym odpowiedzialności za, bądź co bądź, swoje miejsce.

Podam przykłady możliwych rozwiązań.

Jeśli pogoda na zewnątrz nie będzie kiepska, możemy przeprowadzać **zajęcia ruchowe i rekreacyjne**. Przykładami mogą tu być miniolimpiady, na przykład z wykorzystaniem podreżonej armatury strażackiej (zwijanie i rozwijanie węża na czas, mały pożarniczy tor przeszkód), gra w badminton, skoki przez skakanki czy gumę, hula-hoop, rzuty do celu, rzuty do tarczy czy strzelanie z łuku. Zapewne wielu z nas pamięta różnorodne zabawy grupowe z dzieciństwa, nic nie przeszkadza, aby je wykorzystać („chodź lisek”, „uciekaj myszko do

dziury” itp.). Ostatnio modne stają się zabawy grupowe z tzw. chustą klanzy, która jest uszyta z kilku trójkątnych kawałków mocnego materiału w różnych kolorach, ma kształt koła z małym otworem po środku. Jeśli przy strażnicy będzie dużo śniegu, młodzież może z powodzeniem zabrać się

Młodzieżówka w świetlicy

Najbardziej odpowiednim miejscem zajęć jesienią, zimą i wczesną wiosną będzie świetlica OSP.

do lepienia bałwana, wykonywania rzeźby śniegowej (na przykład o tematyce strażackiej) czy nawet do budowy igloo.



Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w świetlicy od czasu do czasu zorganizować **zajęcia dydaktyczne**. Poczynając od najprostszych, mogą to być zajęcia teoretyczne z pożarnictwa przygotowujące do OTWP, może to być rozwiązywanie rebusów i krzyżówek, które młodzież sama dla siebie przygotowuje. Warto wspierać młodzież w samodzielnym przygotowaniu i przedstawianiu w świetlicy referatów na dany temat (zasady używania ognia przez młodzież, bezpieczeństwo dzieci podczas prac polowych, młody człowiek a współczesne zagrożenia itd.). Podobną tematykę można zastosować w pogadankach, gdzie uczestnicy będą mieli możliwość podzielenia się z innymi swoimi przemyśleniami, czy nauczania się budowania poprawnej wypowiedzi, jak również radzenia sobie ze stresem związanym z wystąpieniem publicznym. W ramach tychże zajęć można przeprowadzać różnorodne konkursy, na przykład wiedzy o naszej straży czy miejscowości, ortograficzny lub inne podobne tematycznie. Zajęcia te można przeprowadzić z wykorzysta-

niem komputera i Internetu, gdyż w sieci jest dostępnych wiele bezpłatnych multimedialnych kursów ze wszystkich dziedzin, są także słowniki i encyklopedie, wcześniej wystarczy tylko sprawdzić, czy ich wartość merytoryczna jest wysoka. Warto również, jeśli istnieje taka potrzeba, służyć dzie-

ciom i młodzieży pomocą w odrobieniu lekcji.

Spójrzmy równocześnie na **zajęcia artystyczne**, bądź – jak kto woli – plastyczno-techniczne. Aby je przeprowadzić, nie trzeba zbyt wiele, wystarczy trochę papieru, kredek, farb, gazet itp. Proponuję, żeby nie zamykać się w konwenansach, zachęcam tu do spróbowania czegoś nowego, czegoś, czego jeszcze młodzież nie robiła,

na przykład malowanie pastelami na papierze ściemnym, malowanie na szkle. Już najmłodsi mogą wyprodukować papier czerpany, a później stworzyć na nim swoje własne dzieło malarskie, starsi mogą spróbować pracy w glinie bądź gipsie. Ciekawe jest również malowanie farbami plakatowymi za pomocą sznurka i innych materiałów. Ostatnio młodzież rzadko interesuje się składaniem modeli kartonowych, a jest to element rozwijający. Innym przykładem może być budowa „papierowego” miasta (na przykład futurystyczna wizja swojej miejscowości, najciekawsze budynki miejscowości, miejscowość na podstawie starych fotografii) – zamiast papieru, możemy użyć gliny.

Do ciekawych zajęć, które można przeprowadzić, dopiszmy spotkania ze sławnymi mieszkańcami naszej miejscowości, z najstarszym strażakiem, który opowie ciekawą historię. Można spróbować przeprowadzić zajęcia z udzielania pomocy medycznej, jeśli są takie możliwości, to również zajęcia z grafiki komputerowej, tworzenia filmów czy tworzenia stron internetowych. Mo-

że ktoś jeszcze z nas pamięta jak robi się latawiec, być może warto byłoby nauczyć tej techniki naszą młodzież, a następnie zrobić mistrzostwa latawcowe. Aby nie było za nudno, można pokusić się o wspólne śpiewanie ulubionych piosenek (w tym również popularne ostatnio karaoke), czy zabawy rytmiczne lub taniec. Można także zorganizować jakąś imprezę okolicznościową, może to być zabawa andrzejkowa, bal przebierańców w karnawale, program artystyczny dla rodziców czy mieszkańców miejscowości, a być może roczne podsumowanie działalności przez MDP.

Jak pozostanie nam jeszcze trochę sił witalnych, możemy poprowadzić **świetlicową kronikę** opisując, chociażby krótko, przeprowadzone zajęcia. Warto wtedy przygotować również dokumentację fotograficzną. Jeśli nie mamy przekonania do papierowej formy kroniki, możemy taką wykonać choćby w postaci blogu internetowego, nie jest to zbyt trudne, bo przecież wiele OSP ma komputery i dostęp do Internetu dzięki związkowemu projektowi ICEO. Niewątpliwą korzyścią takiego blogu będzie możliwość redagowania go, bądź chociażby komentowania przez uczestników.

Niestety, nie da się w tak krótkim opracowaniu przedstawić wszystkich zajęć możliwych do przeprowadzenia w świetlicy. Cieszy, że jest ich bardzo dużo. Chętni mogą znaleźć je przede wszystkim w Internecie, wystarczy wpisać odpowiednio hasło w wyszukiwarce i tysiące propozycji możemy przenosić na grunt naszych MDP. Dodam, że wiele zajęć z podanych tu przykładów zostało zrealizowanych przez Młodzieżową Drużynę Pożarniczą OSP „Stołpno” w Międzyrzeczu Podlaskim.

Na prowadzenie powyższych zajęć **możemy pozyskać środki finansowe** z wielu fundacji; dla przykładu podam Polską Fundację Dzieci i Młodzieży z programem „Równać szanse”, Fundację J&S Pro Bono Poloniae z programem „Aktywna Wiosna” czy Fundację Wspomagania Wsi z programem „Nasza świetlica nasz klub”.

KRZYSZTOF SZCZEPANIUK
członek Komisji ds. Młodzieży
ZG ZOSP RP OSP „Stołpno”
Międzyrzec Podlaski